

SKARBY ZAPOMNIANEJ SKRZYNI

Małgorzata Kwiecień, Anna Pabijańczyk

WYSTĘPUJĄ: *JAS* (bawi się cały czas telefonem), *ZOSIA* (modelka z lusterkiem), *KLARA* (mała dziewczynka), *NARRATOR*, *LALKA*, *MIS*,
MIEJSCE AKCJI: *STRYCH W DOMU U BABCI KRYSI*

NARRATOR

Dorośli i dzieci się nie domyślają,
że zabawki swoje tajemnice mają.
Kiedy noc nastaje wstępuje w nie życie
i opowiadają o czym marzą skrycie.

KLARA:

Patrzcie, jak tu strasznie!

JAS:

Wcale nie.

KLARA:

Boję się, a ty? (zwraca się z pytaniem do Zosi)

ZOSIA:

Coś ty!

KLARA:

Są tu duchy?!

JAS:

Przezań się mazać. Jakie duchy. Klaro. Jak będziesz wszystkiego się ciągle bała, nie będziesz z nami nigdzie chodzić!

ZOSIA:

Jasiek. Nie złość się na Klarę ona jest jeszcze mała.

KLARA: (*nadqsana*)

Wcale nie jestem mała i już się nie boję.

JAS:

No dobrze już dobrze, nie gniewaj się. (dzieci zwiedzają strych, rozglądają się, podchodzą do starej walizki; oglądają jej zawartość- dziewczynki wyjmują sukienki, kapelusze, przymierzają- w tle muzyka. Nagle podchodzą do skrzyni i z zaciekawieniem oglądają ją)

ZOSIA:

Zobaczcie, co znalazłam!

JAS:

Też mi coś- stara skrzynia. Pewnie są w niej jakieś rupiecie. Szkoda naszego czasu.

KLARA:

Jak już tu jesteśmy, to musimy zajrzeć do środka.

JAS:

Dobrze, ale szybko. Bo umówiłem się z Kubą o 4, że pogramy na kompie.(dziewczynki podchodzą do skrzyni, otwierają ją i wyjmują różne zabawki. Oglądają je z zaciekawieniem i odkładają za skrzynią. Jaś cały czas wysyła SMS-y przez telefon)

KLARA:

O, to lalka babci- Zuzia. Jaka ona ładna, ciekawe, jak długo tutaj leży? (odkłada lalkę za skrzynię)

ZOSIA:

A to Tadek - misio dziadka.

To misiaczek przytulaczek.

Zabawa jest z nim fajna czasem śmieszna i zabawna. Każdy chciałby mieć takiego misia - słodziutkiego pysia. Gdy przytulisz się do niego to poczujesz magię jego.
Oj misiaczku , przytulaczku. (*odkłada zabawkę za skrzynią*)(*w tle tajemnicza muzyka. Nad skrzynią dym. Dzieci odsuwają się przestraszone. Nawet Janek przestaje bawić się telefonem*)

NARRATOR:

Zapomniane zabawki ciągle narzekają,
że żadnych rozrywek od wielu lat już nie mają
W wielkim, smutnym kufrze siedzą przykurzone,
a przecież do zabaw zostały stworzone. (*z za skrzyni wychodzi Lalka Zuzia i Misio Tadeusz*)

LALKA:

Dziś wesoła nowina- Na strychu zabawa się rozpoczyna.
Leżymy tu już długo,Zupełnie zapomniane,
A przecież kiedyś byłyśmy tak kochane

MISIO:

Gdy komputer i komórka pojawiły się na świecie
Nikt już o pluszakach nie pamięta. Sami dobrze o tym wiecie.

LALKA:

A my kochamy dzieci, kochamy zabawy.

KLARA:

Smutek tu zagościł wkoło. Zabawmy się, będzie wesoło.
Bo my kochamy wszystkie zabawki I te małe i te duże.
Zabieramy je nawet w dalekie podróże.

ZOSIA:

Połączmy więc dłonie We wspólnej piosence,
Zaraz zrobi się nam miło, Na sercu gorącej (*wspólna zabawa przy piosence" Mam chusteczkę", „
Kółko graniaste"*)

MISIO:

Za miłą zabawkę bardzo dziękujemy .
Nisko się kłaniamy i przytulić chcemy. (*przytulają dzieci*)

JASIO:

Chyba Tadzio i Zuzia trochę racji mają,
Że dzieci zbyt często o komputerze rozmyślają.
Trzeba przywrócić dawny porządek – Misie, lalki , pajace na półce postawić,
a komputer do szafki, później będziemy się nim bawić.

ZOSIA:

Bo , gdy smutno ci i źle, gdy za oknem deszcz,
to pamiętaj zawsze o tym, że właśnie miś ,
nie zimny komputer przytuli cię z ochotą.

(*wspólny ukłon i zejście ze sceny*)

KONIEC

Autorki: Małgorzata Kwiecień, Anna Pabijańczyk